



XLO UP1A-1M

Amerykańska firma XLO International z pewnością wie, jak projektować i wykonać dobrze brzmiące kable

Testowany model UP1A-1M plasuje się dosyć wysoko w hierarchii produktów XLO oferowanych na rodzimym rynku przez polskiego dystrybutora. W katalogu występują tylko cztery droższe modele, a cena tego najwyższego, S3-1-1M, kształtuje się na poziomie 4.200 złotych. Naturalnie wśród interkonektów sygnałowych marki XLO znaleźć można również dużo tańsze konstrukcje, zaprojektowane z myślą o budżetowych systemach stereo. W tym przypadku ich ceny zaczynają się już od 225 złotych za najtańszy HT-1 o długości 0,5m. Marka XLO jest znana w Europie już od wielu lat i uznawana za jedną z lepszych manufaktur zajmujących się wytwarzaniem okablowania do systemów stereo i kina domowego. Oferta jest bogata i w zasadzie można znaleźć w niej rozmaite okablowanie, począwszy od sygnałowych kabli analogowych, poprzez cyfrowe, głośnikowe i HDMI, a nawet wyspecjalizowane sieciowe. Jak się jednak okazuje, to właśnie za sprawą wielu udanych modeli kabli głośnikowych i sygnałowych marka XLO wypłynęła na szerokie wody. Pamiętam, że kiedy pierwszy raz usłyszałem system stereo oparty właśnie na okablowaniu tego amerykańskiego

producenta, który główne biuro posiada również w Kanadzie, byłem pozytywnie zaskoczony jakością dźwięku. XLO na przestrzeni wielu lat wypracowało firmowy styl brzmienia, opierający się na żywym, otwartym i przede wszystkim nieprzeciętnie muzykalnym przekazie. Najdroższe w ofercie modele, zarówno wśród kabli głośnikowych, jak i sygnałowych, oferują jeszcze większą precyzję i rozdzielczość, co stawia te produkty w bardzo korzystnym świetle, zwłaszcza jeśli zestawimy je z konkurencją.

Innowacyjne rozwiązania

Testowany model UP1A-1M jest jedną z bardziej zaawansowanych konstrukcji wśród interkonektów sygnałowych, jakie oferuje kalifornijski producent. Typową cechą dla tego kabla jest zarówno konstrukcja samych żył przewodzących, jak i sposób ich prowadzenia. Ten interkonekt różni się mocno od klasycznego kabla sygnałowego, gdzie biegnąca centralnie żyła gorąca otulona jest szczelnie poprzez ekran łączący z sobą punkty masowe źródła i wzmacniacza. W modelu serii Ultra Plus zastosowano innowacyjny splot polegający na prowadzeniu żył wokół centralnie umieszczonego kanału. Wygląda to tak, jakby wewnątrz

DETALE

PRODUKT
XLO UP1A-1M

RODZAJ
Analogowy interkonekt sygnałowy

CENA
1.060 zł (1m)

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Monokrystaliczny rdzeń miedziany PC-OCC ze splecionych z sobą jednolitych żył
 - Geometria typu „Filed Balanced” niewymagająca stosowania klasycznego ekranowania
 - Precyzyjne, ręcznie wykonane, niskoindukcyjne wtyki RCA pokryte 24-karatowym złotem
 - Dielektryk „Aerospace-grade PTEE”
 - Każdy kabel wyposażony w pierścien identyfikacyjny XLO z nabitym numerem seryjnym
- DYSTRYBUCJA**
Polpak Poland Sp. z o.o.
www.polpak.com.pl

umieszczono rurkę pustą w środku, oplecioną po zewnętrznej stronie przez warkocz tworzony zarówno przez żyły dodatnie, jak i ujemne. Rozwiązanie to nosi nazwę „Field Balanced” i jest opatentowane przez producenta. Dzięki swojej specyficznej konstrukcyjnej nie wymaga stosowania klasycznego ekranu, bowiem wspomniana plecionka stworzona przez żyły ujemne i dodatnie jest tak samo odporna na zakłócenia radiowe i elektromagnetyczne, jak klasyczny, wielowarstwowy ekran. Dzięki temu, że sygnał prowadzony jest przewodnikami o dokładnie takiej samej konstrukcji tak w obrębie żył gorących, jak i masowych, udało się uzyskać znakomicie zbalansowaną transmisję i wysoką przepustowość sygnału. Testowany model jest kierunkowy i należy podłączać go do systemu zgodnie ze strzałką nadrukowaną na wspomnianym pierścieniu identyfikacyjnym. Model UP1A-1M ze względu na dosyć twardy rdzeń wewnętrzny i zewnętrzną izolację jest nieco sztywny, jednak jego podpinanie do gniazda RCA nie nastręcza większych problemów, a dzięki stosunkowo krótkim wtykom nie wymaga sporej przestrzeni z tyłu urządzeń.

Muzyka pełną gębą!

Tak jak wcześniej wspomniałem, od zawsze mocną stroną kabli XLO była muzykalność. Jak mówi przysłowie, nie daleko pada jabłko od jabłoni – również najnowszy model UP1A-1M namaszczony jest fenomenalną muzykalnością, z jaką miałem do czynienia, kiedy na przestrzeni wielu lat odsłuchiwałem wiele konstrukcji pochodzących od XLO.

W zestawieniu opartym na odtwarzaczu Ayon CD-1sx oraz wzmacniaczu Hegel H80 ten amerykański interkonekt sygnałowy sprawdził się bardzo dobrze. Najważniejsze było dla mnie to, że potrafił przekazać finezję lampowego brzmienia Ayona, ale jednocześnie dźwięk charakteryzował się swobodą i oddechem. Objawiało się to nie tylko sporą ilością detali w górnym i środkowym zakresie pasma akustycznego, ale też powietrzem na scenie dźwiękowej. Podobnie było w zestawieniu opartym na tym samym odtwarzaczu, ale ze wzmacniaczem Alabaster marki Sonneteer. To, co ujęło mnie w drugiej konfiguracji stereo, to przede wszystkim dynamika w obydwu skalach, objawiająca się fenomenalną rytmiką, co miało szczególne znaczenie, zwłaszcza gdy w Ayonie CD-1sx lądowały płyty takich zespołów, jak U2, Depeche Mode czy też Apoptygma Berzerk z albumem „You And Me Against The World” i energicznie brzmącym utworem „Shine On”. To właśnie z takim materiałem muzycznym słycać było szlachetność XLO, bo mimo sporego zagęszczenia faktury dźwiękowej XLO zachowywał jednocześnie spójność, ale też sprawiał, że wszystkie detale nie były stłamszone i zbyt krótko trzymane. Chodzi mi przede wszystkim o wybrzmienia w zakresie wysokich tonów – zwłaszcza talerze perkusyjne były prawidłowo kontrolowane, poza



W katalogu XLO oprócz testowanego modelu UP1A-1M znaleźć można również drugą, ale nieco tańszą konstrukcję opartą na technologii Field Balanced, mianowicie model U1-1M w cenie 899 złotych. Jeśli szukacie więc modelu o podobnych walorach sonicznych, ale liczyacie każdą złotówkę, warto przemyśleć jego zakup. U1-1M jest skromniej wykonany i nie posiada tak pięknych wtyków RCA czy też przewodników z miedzi monokrystalicznej PC-OCC (wykorzystano tu beztlonową miedź klasy 4N o czystości 99,994%), ale mimo wszystko ze względu na konstrukcję może okazać się bardzo dobrą alternatywą dla osób poszukujących typowego, nieskrepowanego brzmienia, jakim cechują się właśnie interkonekty oparte na konstrukcji Field Balanced.



tym ani nie wygasły zbyt szybko, ani nie rozciągały się w nieskończoność, było tak, jak trzeba. Interkonekty XLO mają jeszcze jedną zaletę, potęgującą się zwłaszcza w towarzystwie wzmacniaczy lampowych. A mianowicie delikatnie ocieplony i wygładzony przekaz, który zostaje zwielokrotniony z lampowymi konstrukcjami, więc to właśnie miłośników lampowej słodyczy może ująć właśnie taka estetyka brzmienia. Z drugiej jednak strony model UP1A-1M niczego na siłę nie wygładzał i nie zaburzał charakteru brzmienia instrumentów, zwłaszcza gitar, które miały w sobie rockową agresję i wigor nadający pikanterii

muzyce. XLO precyzyjnie rysują scenę dźwiękową i nie mają tendencji do zbytniego wypychania pierwszego planu kosztem zamazania tych dalszych. Jeśli chodzi o zakres niskich tonów, to XLO zdecydowanie idzie w kierunku różnorodności pod względem barwy i dynamiki – bas brzmi punktowo, ale tam gdzie ma sięgnąć głębiej, po prostu sięga, o czym przekonałem się, słuchając nie tylko kontrabasu towarzyszącego Patricii Barber, ale również dużych składów symfonicznych podczas słuchania koncertowego nagrania Stinga z Berlina.

Podsumowanie

Testowany interkonekt sygnałowy amerykańskiej marki XLO sprawdził się znakomicie w systemach ze średniej półki cenowej. Sporą zaletą tych kabli jest to, że w żaden sposób nie ograniczają brzmienia zestawu stereo, potęgując dodatkowo takie cechy, jak dynamika, przestrzeń oraz swoboda przekazu w pełnym paśmie. XLO nie oferują może tak rozbudowanego i delikatnie zmiękczonego basu, jak na przykład konkurencyjny Harmonix CI230MKII, ale za to lepiej kontrolują zakres niskich tonów, przez co wydaje się on bardziej czytelny i różnicowany. **Arkadiusz Ogrodnik**



HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ/CENA



JAKOŚĆ WYKONANIA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Muzykalne, przestrzenne i pozbawione ograniczeń w zakresie dynamiki brzmienie. Znakomita kontrola w paśmie basu

MINUSY: Miłośnikom tłustego basu może nieco brakować masy w paśmie niskich tonów

OGÓLEM: Model UP1A-1M okazuje się jedną z lepszych propozycji, jeśli chodzi o stosunek jakości do ceny w katalogu amerykańskiego XLO

OCENA OGÓLNA

